



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Witam wszystkich czytelników rubryki "Na skrzyżowaniu" na początku zimy.

Przyszedł czas ciepłych skarpetek, herbaty i sopli lodowych pod dachami. Jest to czas, kiedy człowiek zastanawia się nad swoim życiem, analizuje. Przed nami nowy, jeszcze nie rozpoczęty rok, jak biały arkusz papieru, a znaczy można spróbować zacząć wszystko od początku. Oczywiście, byłaby chęć. Jeśli jej nie ma, spróbujemy poszukać natchnienia. W niniejszej rubryce zastanowimy się nad tym, czego nam brakuje, czego szukamy i czy rzeczywiście to jest to, czego potrzebujemy. Określimy, dlaczego trzeba znać swoje miejsce i kiedy teatr jest szkodliwy. Posłuchamy dobrej piosenki, zdolnej wzruszyć nas, a potem dowiemy się coś z literatury, proponowanej dla praktycznego wykorzystania w sprawie oczyszczenia duszy. To, co trzeba! Najpierw oczyszczenie duchowe.

Cóż, z Bogiem do przodu!

Cytat z Pisma Świętego: "Twoje grzechy są odpuszczone" (Łk 7, 48).

Jakże często brakuje nam potrzebnego słowa! Słowa wdzięczności, przebaczenia, wsparcia... I nagle w Biblii takie szczere wyznanie. Bóg jest miłosierny, Jego miłosierdzie nie zna granic. Żałuj – i uśmiechną się niebiosy, a serce napęlni się siłą i wielką radością. †

Cel miesiąca: znaleźć siebie

Dość ciekawe, ale też dość ciężko zostawać się sobą w każdej sytuacji.

Jest to widoczne, jeśli życie jest teatrem. Wobec rodziców, przyjaciół, współpracowników, osób nieznanym mogą się zachowywać inaczej i być zupełnie inny. Czasem rolę się zmieniają, wtedy przyjaciele są zaskoczeni, rodzice nie poznają. Powstaje pytanie: po co te maski? Jestem taki, jaki jestem. Akceptować mnie czy nie – wasza sprawa. Jestem sumienny, przede wszystkim przed samym sobą, no i przed społecznością także. Życie jest jedno. Nie sztuczne, niewymyślone – rzeczywiste. Prawdopodobnie, trzeba odpowiadać.

Intencja miesiąca: aby emigranci całego świata zostali przyjęci, szczególnie przez wspólnoty chrześcijańskie, z hojnością i prawdziwą miłością

Emigranci to grupa ludzi zmuszonych do przesiedlania się z miejsca na miejsce, do poszukiwania nowego przytułku. Rzecz jasna, że na takiej drodze spotykają się różne trudności. Niechaj ich będzie mniej, jeśli z naszej strony zostanie im okazana pomoc, wsparcie, i, najważniejsze, zrozumienie.

Szukamy siebie prawdziwego

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
30.11.2012 01:00

